

Ten Moment – Edyta Bartosiewicz

Jak długo spałam,
Ile minęło dni?
A może lata całe przeszły,
Spłowiły sny?
Upadły wielkie cywilizacje,
Tylko patrzeć jak
Kurczyć zacznie się wszechświat,
Rozpadnie
Materia
To jest ten moment,
To jest ten czas
Otworzyć dziś w sobie
Okno na świat
I stawiać dla nowych
Fundamentów szalunki
To jest ten moment,
To jest ten czas
Byś w końcu zbudził mnie swym pocałunkiem
A jednak czasu mam wciąż trochę jeszcze
Choć wydawało się
Że całkiem uszło ze mnie powietrze
Że skończył się tlen
To jest ten moment,
To jest ten czas
Otworzyć dziś w sobie
Okno na świat
I stawiać dla nowych
Fundamentów szalunki
To jest ten moment,
To jest ten czas
To jest ten moment,
To jest ten czas
Otworzyć dziś w sobie
Okno na świat
I stawiać dla nowych
Fundamentów szalunki

To jest ten moment,
To jest ten czas
To jest ten moment,
To jest ten czas
Byś w końcu
Zbudził mnie
Swym pocałunkiem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych